

podwyżka opłat dałaby zdecydowaną przewagę żydom na polskich Wyższych Uczelniach nad młodzieżą polską, która zmuszona byłaby wyjeżdżać zagranicę, lub wogóle zrezygnować ze studjów. Zgłoszone rezolucje przyjęte niemal jednogłośnie przez aklamacje, ostro zwracają się przeciwko jakiegokolwiek podwyżce opłat i apelują do Senatów Wyższych Uczelni, by niedopuszczyły do upadku polskiej nauki i kultury, apelują do wszystkich stowarzyszeń akademickich w Polsce, by podjęły wspólną energiczną akcję przeciwko podwyżce opłat.

Po wiecu odbył się olbrzymi pochód ulicami miasta pod Uniwersytet i Politechnikę; młodzież niosła liczne transparenty z napisami: „Polskie Uniwersytety dla Polaków”, „Precz z podwyżką opłat”, „Precz z zamachami na autonomję Wyższych Uczelni” i t. p. Wznoszono liczne okrzyki przeciwko tym, którzy chcą zniszczyć polski żywioł na Wyższych Uczelniach i znieść ich autonomję. Pochód rozwiązano pod Politechniką. Zarówno wiec jak i pochód zgromadziły około 3,000 studentów.

S. T.

## Jeszcze jeden proces o obrazę p. Piłsudskiego.

„Kurier Poznański” donosi z Gniezna:

„Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko kupcowi Mieczysławowi Stryczyńskiemu z Damasławka o obrazę Piłsudskiego. Sprawa przedstawia się następująco:

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu, że dnia 10 czerwca 1931 r. w Damasławku pow. Wągrowiec, wyraził się publicznie o Piłsudskim w te słowa: „Oświadczam, że Piłsudski jest zbrodniarzem, złodziejem i oszustem” — przez co dopuścił się ciężkiego wybryku. Czyn stanowi wykroczenie z § 360 ust. 11. k. k.

Na pierwszej rozprawie przed sądem grodzkim w Wągrowcu, dnia 10. listopada 1930 r. oskarżony przyznał się, że w dniu krytycznym, będąc nieco podchmielony, dopuścił się w lokalu Młtchowskiego czynu, wymie-

nionego w akcie oskarżenia. Sąd skazał Stryczyńskiego z § 360 ust. 11 k. k. na 150 zł. grzywny, wzgl. 10 dn. aresztu, za opilstwo na 200 zł. grzywny, wzgl. 10 dni aresztu.

Przeciw temu wyrokowi oskarżony wniósł apelację i sprawę rozpatrywał w dniu 1 maja r. b. sąd okręgowy w Gnieźnie. Oskarżony Stryczyński zeznał, że krytycznego dnia nie był pijany, gdyż pił tylko piwo, słowa zawarte w akcie oskarżenia wypowiedział. Sąd po przeprowadzonym przewodzie orzekł: „Na apelację oskarżonego od wyroku sądu grodzkiego w Wągrowcu, dnia 11 listopada 1930 r. uchyla się ten wyrok. Oskarżonego uniewinnia się od wykroczenia z § 360 ust. 11 k. k. Postępowanie karne z występkę ustawy antyalkoholowej umarza się. Koszty ponosi skarb państwa.”

„nie to, jaką śmierć była, lecz jakim było życie, jest rzeczą istotną“.

*Prentice Mulford.*